

W Istebnej artystów dostatek

Data publikacji: 24.10.2011 13:00

W Trójwsi artystów nie brakuje. Tu rękodzieło kwitnie, począwszy od znanych na całym świecie koniakowskich stringów, przez biżuterię, przedmioty codziennego użytku przyozdobione niezwykle wzorami.

□

Nie brakuje też w Istebnej malarzy, rzeźbiarzy, muzyków, dla których podobnie do znanego artysty Jana Wałacha, beskidzka przyroda jest często główną inspiracją.

W Istebnej prężnie działa stowarzyszenie im. Jana Wałacha. Nie tylko przybliży dokonania artysty -z Istebnej Andziołówki, ale także promuje młodych artystów.

W sobotę 22 października otwarto pokonkursową wystawę międzynarodowego konkursu im. Jana Wałacha 2011 połączone z wręczeniem nagród dla zwycięzców konkursu.

Jan Wałach był artystą wszechstronnym w jego galerii, stworzonej przez córkę w Istebnej Andziołówce w rodzinnym domu artysty, można zobaczyć tam drzeworyty, gwasze, akwarele, obrazy olejne, rysunki, polichromie oraz rzeźby.

Również różnorodne prace można podziwiać w Gminnym Ośrodku Kultury w Istebnej - to dzieła laureatów konkursu im. Jana Wałacha. Na wystawie pokazane są rzeźby, rysunki, ceramika, grafika a nawet tkaniny. W konkursie udział mógł wziąć każdy - zarówno artyści profesjonalni z dyplomem wyższych uczelni artystycznych, jak i pasjonaci - amatorzy.

Najlepszą pracę przygotowała Anna Panek z Nałęczowa - obraz olejny "Światło". Drugie miejsce zajęła rodzima artystka Justyna Łodzińska z Koniakowa za mozaikę i rzeźbę: "Oj, groniczki, moje groniczki", trzecie miejsce przyznano Monice Ślusarczyk z Wisły za obraz olejny: "Ryby na niby" .

Pokonkursową wystawę w Gminnym Ośrodku Kultury w Istebnej można oglądać do 18 listopada.

Relację z imprezy przysłał nam na platformę kontakt24.ox.pl p. Józef Michałek dziękujemy! Poniżej zdjęcia autorstwa p. Józefa!

KOD

[Zobacz też: Tu warto poczekać](#)